

Od autora: drabble pojedynkowe
sto słów + tytuł

tytuł to taki trochę czarny humor, bo podczas pisania przypomniała mi się ta - <http://www.youtube.com/watch?v=OjyZKfdwlng> - zupełnie niepasująca klimatem do tekstu piosenka.

Trąciła popiołem. Skóra dzieci miała mieć przecież niezwykle, słodki zapach.
Kiedy były jeszcze drzewa, kochali się pod nimi. Poczuli ją pod wiśnią i postanowili utrwalić tamto życie w imieniu.
Skończył się świat, nie skończyli się ludzie.
Zaczął się głód.
Bronili się przed zimnem, ogniem i sobą nawzajem. Błądzili daleko od dawna; nie pamiętali skąd i dokąd.
Żona umarła przy porodzie.
Przegryzł pępownię i podniósł Wisienkę. Kleiła od krwi i ziemi. Ciężej było znieść jej płacz od dźwięków ostrzału.
Skończyło się jedzenie, nie skończyli się ludzie.
Musiał ją ogrzać.
Trąciła popiołem. Smakowała gorzko od spalonego mięsa i słono od jego łez.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mizantrupia, dodano 28.11.2013 08:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.